

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa L. W.
przeciwko P. w W.
o zadośćuczynienie i odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 kwietnia 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela kwoty 207 400,35 zł z ustawowymi odsetkami, w tym 87.400,35 zł tytułem zadośćuczynienia i 120.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji rodzinnej i majątkowej w związku ze śmiercią męża w wypadku komunikacyjnym.

Wyrokiem z 3 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 107.400 zł z odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od 9 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W wyniku apelacji powódki Sąd Apelacyjny w (...), uwzględniając omyłkę rachunkową Sądu pierwszej instancji, wyrokiem z 18 maja 2016 r. podwyższył

zasądzoną należność do kwoty 117.400,35 zł z ustawowymi odsetkami i oddalił apelację w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że kwota 50.000 zł jest stosownym odszkodowaniem, w rozumieniu art. 446 § 3 k.c., za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci męża, a kwota 80.000 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie pieniężne za doznaną z tego tytułu krzywdę, należne na podstawie art. 446 § 4 k.c., uwzględniające wszystkie istotne okoliczności związane ze stanem psychicznym i emocjonalnym powódki, przebiegiem żałoby oraz wpływem śmierci męża na aktualną jakość jej życia. Uwzględnienie wypłaconego już na etapie postępowania likwidacyjnego świadczenia w kwocie 12.599,65 zł uzasadnia zasądzenie dalszej kwoty 117 400,35 zł.

W skardze kasacyjnej powódka jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazała przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. stwierdzając, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ ustalone przez Sąd drugiej instancji świadczenie na poziomie 50.000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania oraz na poziomie 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest rażąco nieodpowiednie do ustalonych konsekwencji wypadku, które diametralnie zmieniły życie osobiste i rodzinne powódki. Zdaniem skarżącej „taka ocena jako oczywiście nieodpowiednia w odniesieniu do ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, uzasadnia zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię wartościującego pojęcia normatywnego jakim jest „odpowiednia suma”, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. oraz 446 § 4 k.c.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania prowadzi do oceny, że powódka nie wykazała, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy. Nie wykazała zatem, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych

wątpliwości (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07). Użyte w art. 446 § 3 i 4 k.c. pojęcia "stosowne odszkodowanie" i "odpowiednie zadośćuczynienie" mają wybitnie ocenny charakter, zapewniający sądowi znaczną swobodę orzecznictwą. Skarżąca nie przedstawiła przekonującej argumentacji jurydycznej, która pozwalałaby na uznanie, że Sąd dokonał oczywiście błędnej wykładni tych pojęć lub zastosował je w oczywiście niewłaściwy sposób. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi w istocie powtórzenie uzasadnienia podstaw kasacyjnych i sprowadza się do polemiku ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego co do tego, jaka kwota w okolicznościach sprawy powinna być uznana za "stosowne" odszkodowanie i "odpowiednie" zadośćuczynienie, co jednak nie wypełnia przesłanki art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Uzasadnienie to pomija w szczególności, że jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., gdyż jest "stosownym" świadczeniem, to jest takim, które posłuży przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Nie obejmuje więc utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która straciła życie. Przy określeniu wysokości dochodzonego odszkodowania nie można więc brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadała na poszkodowanego w czasie jego życia. "Stosowne" odszkodowanie w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. powinno obejmować kwotę "wypośrodkowaną" w stosunku do całokształtu okoliczności sprawy (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008, Nr 11, poz. 123).

Bardzo trudno także ocenić i wyrazić w formie pieniężnej krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej. Każdy rozważany przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości,

co do wysokości zasądzanej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13 nie publ.).

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, niepubl.; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.).

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała, iż dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena rozmiaru krzywdy i szkody powódki narusza w sposób oczywisty art. 446 § 3 i 4 k.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.